



Wstęp

SZANOWNI PAŃSTWO

Wydanie jesienne półrocznika naukowego Wydziału Nauk Społecznych i Sztuki Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu „Eruditio et Ars” 2/2024 (9), publikacji multidyscyplinarnej, przynosi jak zwykle wiele artykułów z różnych obszarów nauki, które – mam taką nadzieję – zainteresują odbiorców.

Numer otwiera tekst Anny M. Migdał w wersji francuskiej *Du sonore au visuel – à la recherche des modalités du message publicitaire au Moyen Âge et de sa réinterprétation moderne* oraz w wersji polskiej *Od dźwięku do obrazu – o sposobach tworzenia przekazu reklamowego w średniowieczu i jego współczesnej reinterpretacji*. Autorka pisze w konkluzji tak: „Średniowiecze nie wymyśliło reklamy, o czym świadczą źródła historyczne. Niezależnie od nośnika przekazu reklamowego – zwrotów sprzedażowych (sloganów) wykrzyczanych lub spisanych, czy też sugestywnych znaków, znamy znacznie starsze początki takiej komunikacji, sięgające czasów, gdy większość populacji była niepiśmienna. Jednak odrodziła się ona dopiero około XIII wieku na Zachodzie wraz z powstaniem średniowiecznego miasta jako nowego miejsca wymiany (doświadczeń i towarów)”.

W artykule *Obrazy grozy i traumy. Filozoficzno-literacka interpretacja malarstwa Francisa Bacona* Łukasz Stec podjął się opisu twórczości brytyjskiego malarza Francisa Bacona, zwracając uwagę na jego osobliwe podejście do ukazania ludzkiego cierpienia, traumy i zdeformowanej tożsamości. Jak napisał jeden z recenzentów, „tym samym twórczość malarska Francisa Bacona staje się metaforą obecnej rzeczywistości, świata rodem jakby z krzywego zwierciadła, pokrętnie zniekształconego”. Istotnym zagadnieniem pozostaje odniesienie się Tadeusza Różewicza do malarstwa angielskiego artysty (to ekfrazy), którego obrazy w ujęciu poetyckim poety reprezentują eksplozję zdumiewającej fascynacji agresją, nienawiścią i kryzysem humanizmu po drugiej wojnie światowej.

W części „Resocjalizacja. Psychopatia. Mobbing” w tekście *Wybrane czynniki ryzyka w readaptacji społecznej polskich i słowackich recydywistów* Krzysztof Jasiński zwraca uwagę na to, że pozostaje ona procesem skomplikowanym i długotrwałym, ale pozwala zmniejszyć koszty społeczne przestępczości oraz pomóc skazanym wrócić do normalnego życia. Nie jest jednak łatwo znaleźć jakieś sensowne rozwiązanie w sytuacji, kiedy skazani są często mocno zadłużeni i nie potrafią walczyć z różnymi uzależnieniami i nałogami. Mimo wszystko należy docenić wysiłki osób pracujących

w ośrodkach readaptacyjnych zarówno w Polsce, jak i w Słowacji, które w procesie skutecznej reintegracji społecznej odgrywają ważną i pozytywną rolę.

Artykuł Stefana Florka – w wersji polskiej i angielskiej – *Psychopatyczni władcy z perspektywy ewolucyjnej/ Psychopathic Rulers from an Evolutionary Perspective* przynosi ciekawe spojrzenie autora na temat dążenia wielu ludzi z różnymi defektami osobowościowymi do obejmowania ważnych stanowisk politycznych. Są to przeważnie osobnicy narcystyczni, odznaczający się silną tendencją do dominacji, lubiący wyzwania, nieodczuwający – tak jak inni – strachu i poszukujący nierzadko ekstremalnych doznań. Przeważnie charakteryzuje ich deficyt w zakresie empatii afektywnej, poczucia winy, wstydu i odpowiedzialności oraz skłonności do łamania norm społecznych.

Artykuł Angeliki Szczepanik-Paśnik *Motywacja osiągnięć i samoocena a wzbogacanie ról rodzinnych i zawodowych u osób doświadczających mobbingu* dotyczy z kolei ważnej kwestii związanej z nękaniami psychicznymi ludzi w miejscu pracy. Autorka analizuje zależności między mobbingiem a samooceną i motywacją człowieka. Badania przez nią przeprowadzone potwierdzają, że im wyższa samoocena oraz motywacja osiągnięć, tym większa szansa na to, że wygra się walkę związaną z nieuzasadnionym nękaniami przez przełożonych, będących zazwyczaj osobnikami psychopatycznymi.

Niezwykle ważny temat związany z edukacją – rezygnacji z kontynuacji nauki na studiach wyższych – podjęli w najnowszym numerze Tomasz Nesterak, Katarzyna Kowalczyk i Ewelina Kasalik-Kowal. Okazuje się, że *drop-out*, rozumiany jako rezygnacja z podjętego kierunku studiów przed uzyskaniem dyplomu niezależnie od przyczyn i okoliczności, jest zjawiskiem powszechnym nie tylko w Polsce, ale też w wielu innych krajach.

Zapraszam wszystkich do lektury jesiennego wydania „Eruditio et Ars”.

Marie Malinowka

redaktor naczelny
„Eruditio et Ars”
Wydział Nauk Społecznych i Sztuki
Akademia Nauk Stosowanych
w Nowym Sączu